

Cztery miliony na rosyjskie piosenki

Tagi: Muzyka, Festiwal Piosenki Rosyjskiej, PRL, festiwal w Opolu, Festiwal Piosenki Radzieckiej

Dodano: 20.08.2013 [14:48]

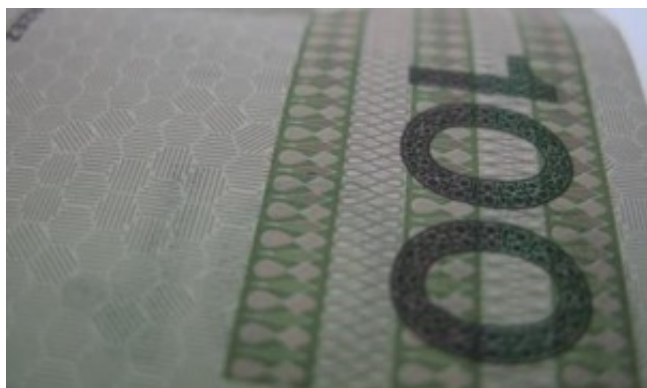


foto: chveti (sxc.hu)

Zakończony w niedzielę Festiwal Piosenki Rosyjskiej, który wskrzeszono w miejsce odbywającego się w PRL Festiwalu Piosenki Radzieckiej, otrzymał gigantyczne dotacje. Pochłoniął dwukrotnie więcej pieniędzy niż organizacja Krajowego Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu.

Najważniejszy w roku konkurs polskiej piosenki w Opolu nie może liczyć na takie pieniądze jak Festiwal Piosenki Rosyjskiej. Nawet jubileuszowy 50. festiwal miał budżet o połowę niższy niż Festiwal Piosenki Rosyjskiej 2013. Na rosyjskie „pienie” poszły 4 mln zł.

Festiwal Piosenki Rosyjskiej w Zielonej Górze uzyskał gigantyczne wsparcie organizacyjne od TVP. **Telewizja publiczna nie wzięła ani grosza za transmisję, udostępnienie czasu antenowego, promocję i przygotowanie techniczne.** Ile to kosztowało? Na to pytanie nie odpowiedzieli nam przedstawiciele telewizji ani dyrektor festiwalu Tomasz Nesterowicz, radny miejski z mandatu SLD.

Wiadomo z kolei, ile wyłożyły władze Zielonej Góry. **Z miejskiej kasy na festiwal poszło 1,2 mln zł.** Ze wsparciem przyszli Rosjanie. Rublami sygnęło ministerstwo kultury Federacji Rosyjskiej. Dołożyło się również Stowarzyszenie Współpracy Polska-Wschód – kontynuator Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, organizatora festiwalu w Zielonej Górze za czasów PRL. W tym roku nagrody: samowary i czeki w wysokości 50, 20 i 15 tys. zł, wręczał laureatom właśnie prezes stowarzyszenia Józef Bryll. W świetle jupiterów pokazali się także politycy: prezydent Zielonej Góry Janusz Kubicki (do 2012 r. członek SLD) i dyrektor Tomasz Nesterowicz, jednocześnie radny z SLD.

Więcej w dzisiejszej "Gazecie Polskiej Codziennie"